

Sygn. akt VIII Ca 226/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Jasiński (spr.)
Sędziowie:	SSO Katarzyna Borowy SSO Małgorzata Kończal
Protokolant:	st. sekr. sąd. Krystyna Sytniewska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. N.**

przeciwko(...) **Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...)**w **W.**

o rentę i ustalenie

oraz sprawy z powództwa **A. N.**

przeciwko (...) **Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...)**w **W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 12 listopada 2012 r.

sygn. akt I C 105/10

Uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VIII Ca 226/13

UZASADNIENIE

Powód A. N. pozwem z dnia 26 stycznia 2010 r. wniósł przeciwko (...)Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. (...)w W. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty wyrównawczej za okres od 21 stycznia 2010 r. w kwocie 2.000,00 zł. płatnej do 21 dnia każdego miesiąca oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, a nadto o: zabezpieczenie roszczenia o zapłatę renty wyrównawczej, zwolnienie powoda od kosztów sądowych i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 105/10.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 11 grudnia 2008 r. w T. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego został potrącony podczas prawidłowego przechodzenia na przez jezdnię przez kierującego samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...), posiadającego ubezpieczenie OC w (...)Towarzystwie Ubezpieczeń S.A. (...) W.. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał obrażeń ciała, był kilkakrotnie hospitalizowany i poddawany zabiegom operacyjnym. Przed wypadkiem pracował w Przedsiębiorstwie Budowlano- (...) Sp. z o.o. w T. jako pracownik budowlany za wynagrodzeniem 2.000,00 zł. Po wypadku stał się osobą niepełnosprawną, czego skutkiem jest brak możliwości podjęcia pracy. Nadto, w ocenie powoda, uzasadnionym jest żądanie ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 11 grudnia 2008 r., z uwagi na brak możliwości przewidzenia następstw tego wypadku, które mogą ujawnić się w przyszłości.

Postanowieniem z dnia 7 października 2010 r. Sąd Rejonowy w Toruniu zabezpieczył roszczenie powoda poprzez zobowiązanie pozwanego (...)Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. (...)w W. przez czas trwania procesu do zapłaty na rzecz powoda A. N. kwoty:

- 359,58 zł. miesięcznie za okres od lutego 2010r. do maja 2010r.

- 920,58 zł. za miesiąc czerwiec 2010r.

- 986,26 zł. miesięcznie za okres od lipca 2010r.

płatnych z góry do dziesiątego dnia każdego miesiąca,

i oddalił wniosek powoda w pozostałej części.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł pozwany.

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy w Toruniu sygn. akt VIII Cz 11/11 oddalił przedmiotowe zażalenie.

W odpowiedzi na pozew pozwany(...)Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. (...)w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zakwestionował żądanie pozwu zarówno co do zasady, jak i jego wysokości. Przyznał, iż ponosi on odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 11 grudnia 2008 r. Nadto pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody.

W dniu 8 marca 2012 r. powód A. N. wniósł kolejny pozew przeciwko pozwanemu (...)Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. (...)w W.. Niniejszym pozwem powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 4.216,00 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 363/12.

W uzasadnieniu wskazał, iż kwota dochodzona pozwem pozostaje w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 11 grudnia 2008 r. i stanowi ona odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków za okres od dnia 11 czerwca 2009 r. do dnia 21 stycznia 2010 r. Podał, że we wskazanym okresie otrzymał świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na kwotę 4.215,95 zł., natomiast jego zarobki wynosiłyby 9.505,38 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...)Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. (...)w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a nadto o połączenie niniejszej sprawy ze sprawą I C 105/10. Odnosząc się do meritum pozwu podniósł, iż w okresie objętym żądaniem pozwu powód otrzymywał świadczenia, które rekompensowały mu utracony zarobek.

Postanowieniem z dnia 11 maja 2012 r. tut. Sąd połączył sprawę I C 363/12 ze sprawą I C 105/10 celem łącznego rozpoznania i wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Toruniu:

- w sprawie z powództwa A. N. przeciwko (...)Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...) w W. o rentę i ustalenie:

I. zasądził od pozwanego(...) Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...)w W. na rzecz powoda A. N. rentę wyrównawczą:

- za okres od lutego 2010 r. do maja 2010 r. płatną w kwocie 385,25 zł (trzysta osiemdziesiąt pięć złotych dwadzieścia pięć groszy) za każdy miesiąc;

- za okres od czerwca 2010 r. do lipca 2010 r. płatną w kwocie 995,00 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych),

- za okres od sierpnia 2010 do grudnia 2010 r. płatną w kwocie 969,00 zł (dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych) za każdy miesiąc;

- za okres od stycznia 2011 r. do lutego 2011 r. płatną w kwocie 1050,02 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt złotych i dwa grosze) za każdy miesiąc

- za okres od marca 2011 r. płatną w kwocie 1034,00 zł (jeden ty tysiąc trzydzieści cztery złote) za każdy miesiąc:

z ustaleniem, że renta winna być płatna z góry do 21 dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat;

II. ustalił odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego, któremu uległ powód w dniu 11 grudnia 2008 r., a które mogą się ujawnić w przyszłości;

III. oddalił powództwo w pozostałej części;

IV. zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami;

V. kosztami sądowymi od ponoszenia których zwolniony był powód obciążył Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Toruniu;

VI. odrzucił wniosek powoda o zamianę zabezpieczenia.

- w sprawie z powództwa A. N. przeciwko (...)Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...) w W. o zapłatę:

I. zasądził od pozwanego (...)Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...)w W. na rzecz powoda A. N. kwotę 2.198,19 zł (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt osiem złotych i dziewiętnaście groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2011r. z do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;

IV. kosztami sądowymi od poznoszenia których zwolniony był powód obciąża Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Toruniu.

Sąd I instancji **ustalił**, że w dniu 11 grudnia 2008 r. około godz. 06:45 w T. na ul. (...) przed skrzyżowaniem z ul. (...) doszło do zdarzenia drogowego, w którym kierujący pojazdem marki A. (...) nr rej. (...) J. R. potrącił A. N.. W chwili wypadku pieszy był w stanie nietrzeźwości. Zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wynosiła: I badanie- 0,68 mg/l, II badanie- 0,71 mg/l. Do wyżej wymienionego zdarzenia doszło na oświetlonym przejściu dla pieszych, kiedy A. N. kończył manewr przechodzenia. W momencie, kiedy A. N. wszedł na przejście dla pieszych pojazd marki A. (...) nr rej. (...) znajdował się w odległości od 52,2 m do 66,1 m. Widoczność kierującego pojazdem nie była ograniczona, z naprzeciwka nie nadjeżdżał żaden pojazd. Kierujący pojazdem marki A. (...) nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności przy dojeżdżaniu do przejścia dla pieszych. Niedostatecznie obserwował jego okolicę. Nie zwolnił, ale jechał ze stałą prędkością 50 km/h i z tą stałą prędkością potrącił pieszego.

Kierowca w/w pojeździe miał możliwość bezwzględnego uniknięcia wypadku poprzez wykonanie manewru hamowania. Mógł zatrzymać pojazd niezależnie od tego, czy w momencie wejścia A. N. na przejście dla pieszych znajdował się w odległości 52,2 m, czy 66,1 m od miejsca zdarzenia. W pierwszym przypadku zatrzymałby się od niego w odległości 17,65 m, a w drugim 31,55 m. Miał on również możliwość wykonania manewru omijania, z uwagi na to, że z naprzeciwka nie nadjeżdżał żaden pojazd.

Poszkodowany również nie zachował szczególnej ostrożności przy przechodzeniu przez przejście dla pieszych. Pojazd zbliżał się do przejścia ze stałą prędkością i winien był ocenić, że nie zdoła przejść przez przejście dla pieszych w sposób gwarantujący bezpieczeństwo. Pieszy miał także możliwość uniknięcia wypadku poprzez zatrzymanie się na pierwszej połowie jezdni. Wówczas samochód przejechałby, a pieszy nie doznałby uszczerbku na zdrowiu.

Główną przyczyną zaistnienia wypadku było nieprawidłowe postępowanie kierującego pojazdem marki A. (...) nr rej. (...). Natomiast A. N. przyczynił się do zaistnienia wypadku.

Przeciwko sprawcy wypadku zostało wszczęte postępowanie karne o czyn. z art. 177§1 kk. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 5 sierpnia 2009 r. sygn. akt X K 623/09 przedmiotowe postępowanie zostało warunkowo umorzone. Wyrok stał się prawomocny.

W wyniku wypadku drogowego z dnia 11 grudnia 2010 r. A. N. doznał obrażeń ciała w postaci: otwartego złamania kości podudzia prawego, złamania kłykcia bocznego uda lewego z uszkodzeniem w obrębie przyczepu bliższego więzadła krzyżowego przedniego i krwiakiem w jamie stawu, otarcia naskórka twarzy oraz obrzęku okolicy lewej skroni.

Z miejsca zdarzenia poszkodowany został przewieziony do (...) Szpitala (...) w T. i przyjęty na Oddział Urazowo-Ortopedyczny z rozpoznaniem: uraz wielonarządowy, złamanie otwarte trzonów kości goleni prawej, złamanie chrzęstno- kostne kłykcia bocznego uda lewego, uszkodzenie ACL stopnia II kolana lewego. W ramach leczenia założono wyciąg bezpośredni za guz piętowy prawy, dokonano stabilizacji złamania piszczeli prawej stabilizatorem zewnętrznym, wykonano artroskopię kolana lewego i zaopatrzono go w stabilizator ortopedyczny. Wypisany w dniu 23 grudnia 2008 r. w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem zakazu wstawania i kontroli w Poradni Ortopedycznej.

Ponownie poszkodowany został przyjęty na Oddział Urazowo- Ortopedyczny w/w Szpitala w dniu 18 stycznia 2009 r. i przebywał na nim do dnia 23 stycznia 2009 r. W trakcie pobytu dokonano resekcji tkanki włóknistej, repozycji złamania ze skróceniem 1 cm, przeszczepu autogennej kości, antybiotykoterapii miejscowej na nośniku /gąbka garamacynowa/, stabilizacji stabilizatorem zewnętrznym dwubelkowym z łącznikami. Wypisany w trakcie gojenia rany pooperacyjnej z zaleceniem chodzenia o kulach z obciążaniem operowanej kończyny prawej oraz zaleceniem kontroli w Poradni Ortopedycznej.

Po raz trzeci A. N. przebywał na Oddziale Urazowo- Ortopedycznym (...) Szpitala (...) w T. w okresie od 17 czerwca 2009 r. do 17 czerwca 2009 r. W trakcie tego pobytu dokonano dynamizacji zespolenia poprzez usunięcie przyśrodkowej belki stabilizatora i dwóch grotowkrętów.

Czwarty pobyt w szpitalu miał miejsce w okresie od 11 października 2009 r. do 14 października 2009 r. i był związany z opóźnionym zrostem kości trzonu kości piszczelowej. W związku z powyższym wykonano resekcję martwaka trzonu

kości piszczelowej, zabieg Judetta /zabieg pobudzający wzrost kości poprzez jej nacięcia w okolicy przełomu złamania/ i przeszczep kostny z banku kości.

Pomiędzy pobytami w szpitalu A. N. (1) przebywał pod kontrolą Poradni Ortopedycznej. W ramach leczenia przyjmował leki i korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. Stabilizator lewego kolana stosował do czerwca 2009 r, a stabilizator zewnętrzny z prawego podudzia usunięto w lutym 2010 r.

W okresie leczenia obrażeń będących następstwem wypadku komunikacyjnego z dnia 11 grudnia 2008 r. w A. N. przebywał w (...) Szpitalu (...) w T. z rozpoznaniem toksyczne uszkodzenie wątroby /od czerwca 2009 r. do 16 czerwca 2009 r./. We wrześniu 2010 r. A. N. doznał urazu prawego stawu kolanowego. Przed wypadkiem w 2007 r. A. N. doznał urazu kolana prawego- złamania wieloodłamowego rzepki prawej bez przemieszczenia.

A. N. ma wykształcenie w zakresie zawodu ślusarz- mechanik. W chwili wypadku A. N. miał 42 lata. Był zdrowy i w pełni sił fizycznych. Pracował jako pracownik budowlany. Był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Budowlano- (...) sp. z o.o. w T. w oparciu o umowę o pracę zawartą na czas określony w okresie od 1 września 2008 r. do 31 grudnia 2012 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 1.300,00 zł. brutto. Uprzednio w okresie od 17 marca 2008 r. do 10 czerwca 2008 r. pracował w spółce (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i spółka komandytowa. W okresie od 10 czerwca 2008 r. do 1 września 2008 r. miał status osoby bezrobotnej.

W roku 2007 r. A. N. osiągnął przychód i dochód w kwocie 3.222,20 zł. W roku 2008 r. A. N. osiągnął przychód w kwocie 28.281,74 zł i dochód w kwocie 26.946,74 zł. W 2009 r. A. N. osiągnął przychód w kwocie 27.260,34 zł oraz dochód w kwocie 26.425,34 zł.

Od dnia wypadku do 10 czerwca 2009 r. A. N. był na zasiłku chorobowym. W związku z powyższym otrzymał on świadczenie za: styczeń w kwocie 1.590,00 zł., luty w kwocie 1.436,30 zł., marzec w kwocie 1.590,00 zł., kwiecień w kwocie 1.538,90 zł., maj w kwocie 1.590,00 zł. i czerwiec w kwocie 513,00 zł. + 1.498,00 zł. /ekwiwalent za niewykorzystany urlop/.

Następnie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 26 czerwca 2009 r. A. N. został uznany za niezdolnego do pracy. W oparciu o powyższe orzeczenie ZUS Oddział w T. Decyzją z dnia 1 lipca 2009 r. znak: (...) przyznał świadczenie rehabilitacyjne na okres: od dnia 11 czerwca 2009 r. do dnia 8 września 2009 r. tj. 90 dni w wysokości 90 % i od dnia 9 września 2009 r. do dnia 7 grudnia 2009 r. tj. 90 dni w wysokości 75 %.

Przed upływem terminu, na jaki zostało przyznane świadczenie rehabilitacyjne A. N. ponownie został skierowany na badanie lekarskie. Lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 1 grudnia 2009 r. w dalszym ciągu uznał go za niezdolnego do pracy. W oparciu o powyższe orzeczenie ZUS Oddział w T. Decyzją z dnia 8 grudnia 2009 r. znak: (...) przyznał dalsze świadczenie rehabilitacyjne na okres od dnia 8 grudnia 2009 r. do dnia 5 czerwca 2010 r. r. tj. 180 dni w wysokości 75 %.

Po tym okresie decyzją z dnia 30 czerwca 2010 r. znak: (...) ZUS Oddział w T. przyznał A. N. rentę. Za okres od 6 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2010 r. otrzymał on świadczenie w kwocie 605,50 zł., a począwszy od lipca 2010 r. otrzymywał rentę w kwocie 726,72 zł.

Decyzją z dnia 7 marca 2011 r. znak:(...) ZUS Oddział w T. dokonał waloryzacji renty przyznanej A. N.. Renta po waloryzacji od 1 marca 2011 r. wynosi 749,25 zł. i miesięczne świadczenie do wypłaty wynosi 651,82 zł.

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 11 grudnia 2008 r. A. N. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30 %.

Proces leczenia A. N. był długotrwały i uciążliwy. Wiązał się on z dużymi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi. A. N. był hospitalizowany i operowany. Bezpośrednio po wypadku tj. przez około 6 tygodni nie mógł chodzić i wymagał pomocy osób trzecich. Po tym okresie poruszał się o kulach z odciążaniem prawej kończyny dolnej.

Obecnie porusza się o jednej kuli z odciążaniem kroku na prawej kończynie dolnej. Bez kul porusza się z trudnością. Nie wymaga pomocy ze strony osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego takich jak ubieranie się, mycie, sprząatanie, przygotowywanie posiłków, zakupy. Wskazana jest jedynie pomoc przy dźwiganiu ciężarów powyżej 5 kg.

A. N. nie wymaga leczenia i nie ma zaleconych leków przeciwbólowych. Wymaga natomiast okresowej rehabilitacji, obecnie w zakresie prawej kończyny dolnej: 2 razy w roku serii nagrzewania i ćwiczeń wzmacniających prawą kończynę dolną i 1 raz w roku systematycznego leczenia sanatoryjnego. A. N. nie może i w przyszłości nie będzie mógł wykonywać prac budowlanych. Natomiast może wykonywać prace siedzące z ograniczeniem jednocześnie konieczności długiego stania i chodzenia.

Doznane przez A. N. w 2007 r. złamanie rzepki i we wrześniu 2010 r. skręcenie kolana prawego mają wpływ na jego stan zdrowia i objawiają się nasilonymi trzaskami w obrębie kolana prawego. W/w urazy nie wpłynęły na skutki urazu z dnia 11 grudnia 2008 r. i nie przyczyniły się do powstania tego urazu, który dotyczył złamania kości podudzia prawego i zmian wtórnych w obrębie stawu skokowego i stopy. Wyżej wymienione skutki w sposób zasadniczy nie wpływają na jego zdolność do pracy.

A. N. nie zdradza objawów zespołu depresyjnego ani też innych zaburzeń psychicznych, będących następstwem wypadku, jakiemu uległ w dniu 11 grudnia 2008 r. Natomiast rozpoznano u niego zespół zależności alkoholowej w fazie przewlekłej. Uzależnienie alkoholowe zaczęło się rozwijać u A. N., co najmniej kilka lat przed wypadkiem i ma ono bezpośredni wpływ na zmiany psychiczne. Destrukcyjny charakter zaburzenia przekłada się na funkcjonowanie w obrębie rodziny i funkcjonowanie społeczne. A. N. nie widzi potrzeby leczenia odwykowego. W przypadku jego osoby takie leczenie byłoby zasadne i mogłoby pozytywnie wpłynąć na jego funkcjonowanie psychiczne.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy w Toruniu rozwiązał związek małżeński A. N. i E. N.. Na rozpad związku małżeńskiego miało wpływ uzależnienie A. N. od alkoholu. Po orzeczeniu rozwodu siostra byłej żony zażądała opuszczenia przez A. N. dotychczas zajmowanego przez niego lokalu położonego w T. przy ul. (...). Wobec A. N. została orzeczona eksmisja. Obecnie zajmuje on lokal położony w T. przy ul. (...) na podstawie umowy najmu z dnia 4 marca 2012 r.

Sprawca wypadku miał zawartą umowę ubezpieczenia z (...)Towarzystwem Ubezpieczeń S.A. (...)w W. w zakresie odpowiedzialności cywilnej z tytułu szkód związanych z ruchem pojazdu. Następcą prawnym (...)Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. (...)w W. jest (...)Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. (...)w W..

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi. Wraz ze zgłoszeniem szkody zostało wniesione żądanie zapłaty zadośćuczynienia i zwrotu kosztów: przejazdu, leczenia i opieki oraz utraconego zarobku.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, faktów niezaprzeczonych przez stronę pozwaną, dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie oraz w aktach X K 623/09 i I C 2096/11, opinii biegłego oraz dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron.

Przed przystąpieniem do zasadniczych **rozważań prawnych** Sąd Rejonowy poczynił kilka uwag natury ogólnej dotyczących wpływu wyroku wydanego w sprawie sygn. akt X K 623/09. W myśl art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Oznacza to, że sąd – rozpoznając sprawę cywilną – musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (Wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77). W niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia z wyrokiem warunkowo umarzającym postępowaniem, wyrok ten więc nie wiązał Sąd cywilnego. Mimo tego stanowiska żadna ze stron nie dowiodła sprzeczności ustaleń wyroku zakładającego winę kierującego. Co więcej opinia biegłego z dziedziny ruchu drogowego S. D. potwierdził konkluzje o sprawstwie J. R..

Dalszej analizie stanu faktycznego Sąd I instancji dokonywał z punktu widzenia treści przepisów art. 444 § 1 kc oraz art. 362 kc.

Zgodnie z przepisem art. 444 § 2 kpc, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Z całą pewnością, co ustalił biegły ortopeda powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w 30 %, nie ma on już możliwości podjęcia prac w branży budowlanej, a historia zatrudnienia powoda nie pozostawia wątpliwości, że aktywność zawodowa powoda skupiała się właśnie na pracy w branży budowlanej. Zakłada ona oczywiście konieczność pełnej sprawności fizycznej (dotyczy to również pracy kamieniarza). Powód nie będzie miał więc możliwości w ogóle podjęcia pracy związanej z wyuczonym zawodem. Z uwagi na schorzenie nogi, trudności w poruszaniu, niemożność przebywania zbyt długo w pozycji stojącej oraz dźwigania ciężkich przedmiotów, w ogóle podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia będzie niezwykle trudne. Schorzenia powoda oraz jego wiek pozwalają stwierdzić, że na rynku pracy nie będzie atrakcyjnym pracownikiem.

Przepis art. 444 § 2 należy rozumieć w ten sposób, że przy ustalaniu wysokości renty sąd powinien brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość teoretyczną. Dlatego też nie jest wykluczona sytuacja, w której poszkodowany otrzyma pełną rentę w wysokości utraconych zarobków, jakie mógłby osiągnąć, gdyby wypadek nie nastąpił, chociaż nie utracił całkowicie zdolności do pracy zarobkowej.

Przenosząc ogólne rozważania o szkodzie na rozstrzygnięcie spornego przypadku Sąd meriti wskazał, iż podstawą ustalania renty ad casum powinny być także realna sytuacja na rynku pracy, a więc faktyczne możliwości znalezienia zatrudnienia przez poszkodowanego z ograniczoną zdolnością do pracy, o ile oczywiście poszukuje on pracy. Jeżeli możliwości te są minimalne, to sama teoretyczna tylko fizyczna zdolność podjęcia pracy w znacząco ograniczonym zakresie nie powinna być przeszkodą zasądzenia pełnej renty w wysokości utraconych zarobków. Tak się też stało przy ustalaniu renty wyrównawczej dla powoda w niniejszym wyroku. Powód bowiem częściowo niezdolny do pracy w związku z narządem ruchu, wcześniej wykonujący prace fizyczne, praktycznie nie ma szans na znalezienie pracy. Tak jak wspominał sam powód podczas przesłuchania, nawet pracodawcy poszukujący pracownika ma stanowisko stróża, wymagają pełnej sprawności fizycznej od kandydatów.

Sąd Rejonowy pominął w procesie ustalenia wysokości renty wyrównawczej przytaczane okoliczności związane z chorobą alkoholową powoda. W ocenie biegłego powód jest dotknięty tą chorobą już od dłuższego czasu, jeszcze kilka lat przed zdarzeniem, co nie uniemożliwiało mu wykonywania pracy zarobkowej, co stwierdziła biegła psychiatra. W ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do przyjęcia, że niemożność podjęcia pracy przez powoda pozostaje w związku z tą okolicznością, która winna być brana pod uwagę, jako przyczyna samoistna, czy współlistniejąca. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w 30 % i jest niezdolny do podjęcia pracy fizycznej z uwagi na uraz doznany w grudniu 2008 r., a nie chorobę alkoholową. Powód został uznany za niezdolnego do pracy w związku z zdarzeniem, co zaktualizowało prawo do renty z tego tytułu wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Próba więc zwrócenia uwagi na chorobę alkoholową powoda i stworzenia iunctim między tą okolicznością a niemożnością podjęcia pracy przez powoda nie była przekonująca i nie znajdowała oparcia w płaszczyźnie stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Podobnie należało ocenić zdarzenia z 2007 r. i 2010 r., które pozostają bez wpływu na ocenę zdolności do pracy powoda.

Sąd Rejonowy wskazał również, że istotnym zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia w realiach stanu faktycznego niniejszej sprawy był podniesiony zarzut przyczynienie się powoda do powstania szkody. Sąd ten dostrzegł przyczynienie się powoda do powstania szkody.

Sąd Rejonowy uwzględnił w wyliczeniu renty przyczynienie się powoda do powstania szkody. W ocenie Sądu I instancji należało uznać, że powód przyczynił się do powstania szkody w 10 procentach. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uznania, że powód przyczynił się do powstania szkody w stopniu wyższym niż 10 %. Do wniosku takiego prowadzi analiza przebiegu zdarzenia dodatkowo poddana ocenie w opinii biegłego. Z całą pewnością sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem J. R.. Miał obowiązek zachowania szczególnej ostrożności zbliżając się do przejścia dla pieszych. Powód przemierzał jezdnię w wyznaczonym do tego miejscu. Tymczasem kierujący nie zareagował w żadnym stopniu na przechodnia na przejściu dla pieszych. Podkreślenia wymaga to, że do zdarzenia doszło kiedy powód kończył manewr przechodzenia, a więc od wejścia na przejście dla pieszych upłynął już pewien okres. Z analizy materiału dowodnego zebranego w sprawie wynika, że kierujący pojazdem A. niedostatecznie obserwował okolicę przejścia dla pieszych. Nie zwolnił, ale jechał ze stałą prędkością i z tą stałą prędkością potrafił pieszego. Nie miało istotnego znaczenia to, czy powód był chwilowo zasłonięty przez przejeżdżającą rzekomo z przeciwległego pasa ruchu ciężarówkę (co wynika z zeznań kierującego), okoliczność ta miała jedynie wpływ na ocenę stopnia winy kierującego, a nie przyczynienie się do zdarzenia powoda. Z całą pewnością powód widząc nadjeżdżający pojazd mógł podjąć decyzję o niewchodzeniu na przejście dla pieszych, mógł on jednak przypuszczać, że pojazd zwolni i zatrzyma się przed przejściem dla pieszych (miał taką możliwość). Powód stał przed przejściem dla pieszych, miejscem przeznaczonym do przechodzenia przez jezdnię i to w pierwszej kolejności kierujący winien zwolnić i zatrzymać się widząc pieszego. W ocenie Sądu Rejonowego nie sposób obciążać w tych okolicznościach pieszego przyczynieniem wyższym niż 10 % . Na szczególne napiętnowanie zasługuje fakt, że kierowca nie zwolnił, nie zatrzymał się, w realiach stanu faktycznego niniejszej sprawy nie ma jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że powód wtargnął na przejście dla pieszych, co implikowałoby z pewnością koniczność przyjęcia wyższego przyczynienia się. Analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy nie daje również podstaw do stwierdzenia, że stan nietrzeźwości powoda w jakiś szczególny sposób wpłynął na zachowanie się powoda na jezdni. Owszem miało to wpływ przy ocenie przez biegłego prędkości powoda na przejściu dla pieszych. Nie łączyło się jednak z tym stanem żadne niekontrolowane, czy gwałtowne zachowanie powoda, które mogło mieć istotny wpływ na ocenę stopnia przyczynienia się do powstania szkody. Jak stwierdził biegły, kierowca miał możliwość bezwzględnego uniknięcia wypadku. Kierowca miał również możliwość uniknięcia wypadku omijając pieszego.

Mając na względzie powołane okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda o rentę wyrównawczą jest uzasadnione na mocy przepisu art. 444 § 2 kc, aczkolwiek w wysokości niższej niż wyliczone przez pełnomocnika powoda. Biorąc pod uwagę średnie wynagrodzenie, jakie powód mógł uzyskać do marca 2010 r. (do końca lutego 2010 r. otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne) i odliczając od niego kwotę otrzymaną z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tytułem renty, a następnie pomniejszając tę kwotę o stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody należało na mocy przepisu art. 444 § 2 kc zasądzić od pozwanego na rzecz powoda rentę za luty, marzec, kwiecień, maj 2010 r. 385,25 zł , czerwiec i lipiec 2010 r. 1710 (wynagrodzenie, jakie mógł otrzymać powód) – 605,50 zł (otrzymana renta) = 1104,50 zł minus 10 % przyczynienie się do powstania szkody tj. 995,00 zł, za sierpień 2010 r. 1710 (wynagrodzenie, jakie mógł otrzymać powód) – 633,32 zł (otrzymana renta) = 1076,68 zł z uwzględnieniem przyczynienia 969 zł , od stycznia 2011 r. do lutego 2011 r. - 1800 zł (wynagrodzenie, jakie mógł otrzymać powód) zł - 633,32 (otrzymana renta) = 1166,68 zł z uwzględnieniem przyczynienia się 1050,02 zł, od marca 2011 r. 1800 zł (wynagrodzenie, jakie mógł otrzymać powód) - 651,82 (otrzymywana renta) = 1148,18 zł z uwzględnieniem przyczynienia się 1034 zł płatne do 21 każdego miesiąca z góry z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat.

U podstaw ustalenia wysokości zarobków legły informacje wynikające z rocznych zeznań podatkowych przedłożonych przez powoda oraz informacji pracodawcy, które były podstawą ustalenia wysokości świadczenia rehabilitacyjnego oraz renty. Sąd Rejonowy, jako niewiarygodne uznał zapewnienia powoda dotyczące wielogodzinnych codziennych prac dorywczych oraz rzekomego utraconego dochodu w związku z pracą za granicą. Twierdzenia powoda w tym zakresie uznać należy jedynie za gołosłowne. Sąd Rejonowy na mocy przepisu art. 189 kpc ustalił odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego, któremu uległ powód w dniu 11 grudnia 2008 r., a które mogą się ujawnić w przyszłości. Biegły ortopeda stwierdził bowiem, że mimo iż w chwili obecnej stan powoda jest stabilny, to u powoda mogą w przyszłości występować objawy przeciążenia lewego kolana oraz objawy przeciążenia prawego stawu skokowego górnego i stawów stopy prawej. Dolegliwości te mogą wymagać leczenia rehabilitacyjnego. W ocenie

Sądu Rejonowego, jak wynika z opinii biegłego, zdarzenie może generować dalsze skutki w postaci pogłębiającego się uszczerbku na zdrowiu, co z kolei może rodzić szkodę po stronie powoda, która wymagać będzie naprawienia.

Odnosnie do drugiego żądań powoda dotyczących utraconego zarobku (sprawa połączona I C 363/12), to również było ono uzasadnione, z uwzględnieniem ustalonego przyczynienie się do powstania szkody. Zgodnie z przepisem art. 444 § 1 kc odszkodowanie za szkodę poniesioną w związku z deliktem obejmować winno cały uszczerbek w majątku związku ze skutkami zdarzenia. Z pewnością taką szkodą jest różnica w dochodach jakie powód osiągnął w związku wypłacanym świadczeniem rehabilitacyjnym, a wynagrodzeniem, jakie mógł wówczas otrzymać, gdyby do zdarzenia nie doszło. Biorąc pod uwagę, że powód mógł wówczas otrzymać wynagrodzenie w kwocie około 1710 zł, winien otrzymać za lipiec 2009 r. (10 %, bo świadczenie 90%) 171,00 zł, za sierpień 171,00 zł, za wrzesień 402,78 zł (otrzymał 1307,22, a powinien był 1710,00 zł), za październik 428,05 zł, za listopad 413,50 zł (otrzymał 1240,50 zł a powinien był 1654 zł), za grudzień 428,05 zł (otrzymał 1281,95 zł a powinien był 1710,00 zł), za styczeń 428,05 zł za luty 396,00 zł (powinien około 1655 zł). Nieuzasadnione było roszczenie za czerwiec 2010 r. albowiem za ten miesiąc ubezpieczyciel dokonał wypłaty różnicy w wynagrodzeniu.

Razem różnica wynosi 2442,43 zł, co uwzględniając 10 % przyczynie się do powstania szkody daje kwotę 2198,19 zł – z odsetkami od 11 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo podlega oddaleniu.

kosztach procesu w obu sprawach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie przepisu art. 100 kc zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone i zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami. Na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy kosztami sądowymi, od ponoszenia których zwolniony został powód obciążył Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Toruniu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła zarówno strona powodowa, jak i pozwana.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części:

1) w sprawie z powództwa A. N. przeciwko (...)Towzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...) w W. o rentę i ustalenie:

- pkt I przedmiotowego wyroku ostatni (piąty) myślnik, tj. co do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda renty wyrównawczej za okres od marca 2011 r. płatnej w kwocie 1.034 zł z ustaleniem, że renta winna być płatna z góry do 21. dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, w zw. z

- pkt III przedmiotowego wyroku co do oddalenia powództwa w pozostałej części,

a ponadto:

2) w sprawie z powództwa A. N. przeciwko (...)Towzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...)w W. o zapłatę kwoty 4.216 zł

- pkt II wyroku.

Orzeczeniu Sądu I instancji zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. normy art. 444 § 2 kc poprzez niewłaściwe jej zastosowanie, polegające na wadliwym przyjęciu nieistnienia związku pomiędzy ustalonym przez Sąd I instancji stanem faktycznym a normą prawną, tj. w/w art. 444 § 2 kc, co w konsekwencji doprowadziło do błędu subsumcji i wydania błędnego orzeczenia w zakresie zaskarżonego pkt I ostatni (piąty) myślnik w/w wyroku Sądu I instancji z dnia 12.11.2012r. w zakresie zasądzenia renty za okres od marca 2011 r., płatnej w kwocie 1.034 zł. miesięcznie,

2. naruszenie przez Sąd I instancji normy art. 5 kc poprzez błędne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż powód w 10 % przyczynił się do przedmiotowego wypadku, podczas gdy takie stanowisko Sądu jest zdaniem skarżącego sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, albowiem pieszy przechodzący przez jezdnię ma stuprocentowe pierwszeństwo,

3. istotne uchybienie procesowe mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie normy art. 233 kpc, polegające na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż powód mógł otrzymać od marca 2011 r. wynagrodzenie w kwocie po 1.800 zł. miesięcznie, tj. rocznie 1.800 zł * 12 miesięcy = 21.600 zł, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie niniejszej wynika, iż powód zarabiałby o wiele więcej,

4. naruszenie prawa procesowego, tj. normy art. 232 zd. 2 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd I instancji postępowania dowodowego w zakresie ustalenia realnych możliwości wzrostu zarobków A. N. w okresie czterech lat od daty wypadku do daty wyrokowania przez Sąd I instancji, w tym nie przyjęcie jako podstawy wyliczenia świadczeń dla A. N. odpowiedniego wzrostu jego wynagrodzenia w okresie od 11 grudnia 2008r. (data wypadku) do 12 listopada 2012r. (data wyroku Sądu I instancji).

Wskazując na powyższe naruszenia powód wniosł o:

1. zmianę przedmiotowego orzeczenia w zaskarżonym zakresie przez Sąd II instancji i uwzględnienie niniejszej apelacji w całości, tj.:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty wyrównawczej za okres od marca 2011 r. w kwocie po 2.000 zł. miesięcznie (kwota wynikająca z zaokrąglenia w dół kwoty 2.004,99 zł) z ustaleniem, że renta winna być płatna z góry do 21. dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat,

- zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 3.349,28 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11.06.2011 r. do dnia zapłaty z tytułu utraconego zarobku.

ewentualnie o:

2. uchylenie przedmiotowego wyroku przez Sąd II instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji także w tej części do ponownego rozpoznania.

Pozwany zaskarżył apelacją powyższe orzeczenie w zakresie:

- pkt I, tj. w części rozstrzygającej o wysuwanych przez powoda roszczeniach rentowych i odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie którejkolwiek z rat, poza rozstrzygnięciem dotyczącym zasądzenia na rzecz powoda odsetek ustawowych od: kwoty 591,50 zł od dnia 22 czerwca do dnia 14 października 2010 roku, kwoty 591,50 zł od dnia 22 lipca do dnia 14 października 2010 roku, kwoty 563,68 zł od dnia 22 sierpnia do dnia 14 października 2010 roku, kwoty 563,68 zł od dnia 22 września do dnia 14 października 2010 roku;

- pkt II w całości;

oraz, jeśli chodzi o sprawę z powództwa A. N. przeciwko (...) o zapłatę, w

zakresie pkt I przedmiotowego wyroku w całości.

Wyrokowi temu zarzucił:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału, wynikającą z naruszenia art. 233 § 1 kpc:

- poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, bowiem z pominięciem zasadniczej części opinii pisemnej i ustnej biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D. i zbieżnej z nią opinii Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w B. z dnia 10 czerwca 2009 roku, która znajduje

się w aktach X K 623/09 Sądu Rejonowego w Toruniu, gdy chodzi zawarte w nich spostrzeżenia co panujących w chwili wypadku komunikacyjnego warunków drogowych oraz zachowania w chwili tego zdarzenia powoda;

- poprzez niezasadne, wynikające z pominięcia istotnego fragmentu zeznań powoda złożonych w toku postępowania przygotowawczego, uznanie jako w całości wiarygodnego dowodu ze złożonych w niniejszej sprawie zeznań powoda i świadka B. S. odnośnie kwestii związanych z przebiegiem tego zdarzenia i przez uznanie, jako niewiarygodnego dowodu z zeznań świadka J. R. (kierowcy A.) co do okoliczności osłonięcia powoda nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem ciężarowym;

2) naruszenie art. 362 kpc poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie przyczynienia się powoda jedynie na poziomie 10 %, podczas gdy stopień jego przyczynienia należało ocenić na 30 % i w szczególności mając na względzie winę obu stron, dokonać redukcji należnego powodowi roszczenia rentowego o 30 %;

3) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego - skutkujący ustaleniem, że powód przed wypadkiem był zdrowy i w pełni sił fizycznych, co (jak należy wnosić) miałyby uzasadniać przyjęcie, że osiągałby hipotetyczne wynagrodzenie na poziomie sprzed wypadku w Przedsiębiorstwie Budowlano- (...) sp. z o.o.;

4) naruszenie art. 444 § 2 kc w zw. 361 kc poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i uznanie, że hipotetyczne (prognozowane) wynagrodzenie powoda (gdyby nie utracił częściowo zdolności do pracy) odpowiadałoby wynagrodzeniu, jakie otrzymywał świadcząc (niewiele ponad 3 miesiące) pracę na rzecz Przedsiębiorstwa Budowlano- (...) sp. z o.o., podczas gdy należałoby przyjąć, że to hipotetyczne (prognozowane) wynagrodzenie powoda byłoby o co najmniej 10 % niższe, zwłaszcza wobec rozwijającego się u niego na długo przed wypadkiem uzależnienia od alkoholu;

5) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez nie zauważenie związku pomiędzy faktem nie podejmowania przez powoda chociażby próby leczenia odwykowego, wobec zdiagnozowanego u niego zespołu zależności alkoholowej w fazie przewlekłej, a możliwością znalezienia przez niego pracy w zakresie zachowanej częściowej zdolności do jej wykonywania i w tym względzie przyjęciu a priori, że powód nie ma możliwości znalezienia pracy;

6) naruszenie art. 362 kpc przez niewłaściwe jego zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, iż opisane zachowanie powoda nie powoduje zwiększenia rozmiaru doznanej przez niego szkody i także (łącznie z bezspornym przyczynieniem się powoda do zaistnienia wypadku komunikacyjnego) nie uzasadnia redukcji jego roszczeń rentowych o co najmniej wskazane wyżej 30 %;

7) naruszenie art. 362 kc poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że ustalenie odszkodowania, tj. w niniejszej sprawie renty wyrównawczej polega na odjęciu od kwoty, która stanowiłyby hipotetyczne zarobki powoda, korzyści uzyskanej przez powoda w postaci świadczenia rehabilitacyjnego i comiesięcznej renty z ubezpieczenia społecznego, a następnie zmniejszeniu tej różnicy o część odpowiadającą przyczynieniu się powoda;

8) naruszenie art. 753¹ pkt 1 kpc przez jego błędną wykładnię nieuwzględniającą tego, że zaspokojenie uprawnionego na podstawie postanowienia zabezpieczającego jego roszczenia rentowe wywołuje skutki materialno-prawne i powoduje wygaśnięcie zobowiązania w takim zakresie, w jakim uprawniony uległ zaspokojeniu;

9) nie poczynienie w tej kwestii jakichkolwiek ustaleń pomimo tego, że pozwany wykazał, iż wykonał całe określone na 2010, 2011 i 2012 rok, wynikające z postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 7 października 2010 roku (IC 105/10) ciężące na nim zobowiązanie do wypłacania pozwanemu kwot renty, w ramach udzielonej powodowi tym postanowieniem tymczasowej ochrony;

10) naruszenie art. 189 kpc w zw. z art. 34 i art. 35 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych i art. 362 kc w zw. z art. 316 kpc poprzez błędną ich wykładnię, skutkującą ustaleniem odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za bliżej nieokreślone "skutki" wypadku komunikacyjnego;

11) naruszenie art. 321 § 1 kpc poprzez orzeczenie ponad żądanie w sprawie z powództwa A. N. przeciwko InerRisk o zapłatę, gdy chodzi o zapłatę zaległej renty za luty 2010 roku, której w tej sprawie powód nie dochodził.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1) zmianę w zaskarżonej części pkt. I przedmiotowego wyroku przez:

- uchylenie tego punktu wyroku w zakresie w jakim zasądza na rzecz powoda rentę za okres od czepra do lipca 2010 roku w kwocie 591,50 zł za każdy miesiąc;

- uchylenie tego punktu wyroku w zakresie w jakim zasądza na rzecz powoda rentę za okres od sierpnia do grudnia 2010 roku w kwocie 563,68 zł za każdy miesiąc;

- uchylenie tego punktu wyroku w zakresie w jakim zasądza na rzecz powoda rentę za okres od stycznia do lutego 2011 roku w kwocie 626,68 zł za każdy miesiąc;

- uchylenie tego punktu wyroku w zakresie w jakim zasądza na rzecz powoda rentę za okres od marca 2011 roku do grudnia 2012 roku w kwocie 608,18 zł za każdy miesiąc;

2) oddalenie powództwa A. N. w pozostałym zakresie, a zatem m.in. również w zakresie (uwzględnionych przedmiotowym wyrokiem) roszczeń rentowych powoda w kwocie 1034 zł miesięcznie, za dalszy okres rozpoczynający się od stycznia 2013 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie którejkolwiek z rat;

lub ewentualnie

zmianę w zaskarżonej części pkt. I przedmiotowego wyroku przez oddalenie także i w tej części powództwa A. N.;

3) zmianę w całości pkt II zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność wobec powoda za związane z wypadkiem z dnia 11 grudnia 2008 roku szkód mogące powstać po jego stronie w przyszłości, przy czym obowiązek naprawienia tych szkód przez pozwanego będzie podlegać zmniejszeniu o 30 %;

4) zmianę w całości kolejnego pkt. I przedmiotowego wyroku przez oddalenie także i w tej części powództwa A. N.;

oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych;

względnie uchylenie przedmiotowego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tej części obu spraw Sądowi Rejonowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej

Pozwany złożył również wniosek restytucyjny i żądał (na podstawie art. 338 § 1 kpc w zw. z art. 361 i 13 § 2 kpc) orzeczenia o zwrocie od powoda na rzecz pozwanego spełnionego świadczenia w łącznej kwocie 13.311,98 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się częściowo zasadne i skutkowały uchynieniem zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zakresu zaskarżenia orzeczenia Sądu I instancji. Wprawdzie w części wstępnej apelacji sformułowanej przez pełnomocnika pozwanego wskazano, że strona ta kwestionuje punkt I wyroku jedynie w części. Trzeba mieć jednak na względzie, iż z lektury całego pisma – także wniosków oraz uzasadnienia apelacji, należało wnioskować, że część zarzutów odnosi się do całości rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie wyroku. Sąd Okręgowy miał zatem podstawy do zweryfikowania przez pryzmat zarzutów obu środków zaskarżenia całości zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy, dokonując kontroli instancyjnej wyroku wydanego przez Sąd meriti w sprawie z powództwa o rentę i ustalenie, dopatrywał się szeregu uchybień, które prowadziły do uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i konieczności przekazania niniejszej sprawy Sądowi Rejonowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego powstępowanie prowadzone przed Sądem I instancji dotknięte jest brakami, które świadczą o tym, że nie rozpoznano istoty niniejszej sprawy w zakresie dotyczącym żądania przyznania świadczeń rentowych. W pozwie z dnia 27 stycznia 2010 r. pełnomocnik w imieniu powoda wskazał na wszystkie przesłanki stanowiące podstawę do zasądzenia renty z art. 444 § 2 kc: utratę zdolności do pracy, zwiększenie się potrzeb i zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość. W uzasadnieniu powód co prawda skupił się głównie na udowodnieniu zasadności zasądzenia renty wyrównawczej, a tylko zasygnalizował swoje zwiększone potrzeby, które wystąpiły po wypadku. W toku postępowania doszło jednak do rozszerzenia powództwa. Z pisma przygotowawczego złożonego na rozprawie w dniu 8 października 2010 r. wynika, że strona powodowa rozszerzyła przedmiotowe powództwo, zwiększając wysokość dochodzonej przez siebie kwoty i nadal powołując się na wszystkie trzy przesłanki przyznania renty wymienione w art. 444 § 2 kc (k. 698-699). Co prawda trzeba przyznać, iż uszło uwadze pełnomocnika powoda, że roszczenia rentowe, o których mowa w tym przepisie, są niezależnymi od siebie świadczeniami i mają swoje źródło w innych okolicznościach faktycznych. Powyższe jednak tym bardziej skłania do wniosku, że żądanie pozwu sformułowane przez pełnomocnika powoda wymagało doprecyzowania. Rzeczą Sądu Rejonowego było precyzyjne ustalenie zakresu roszczeń powoda oraz podstawy faktycznej, na podstawie której dochodził świadczeń rentowych przed przystąpieniem do rozstrzygania ich zasadności. Z lektury pisemnych motywów wyroku Sądu I instancji wynika, że Sąd ten w ogóle nie poddawał pod rozwagę zasadności roszczenia powoda o rentę na podstawie art. 444 § 2 kc z innych tytułów niż utrata zdolności do pracy zarobkowej. Wzmianka na temat renty z tytułu zwiększenia się potrzeb i zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość nie została zawarta w części historycznej uzasadnienia, w której przedstawione było stanowisko powoda, nie poczyniono też żadnych uwag na ten temat w rozważaniach prawnych. Jedynie w ustaleniach faktycznych znaleźć można wzmiankę na temat okoliczności, które podlegałyby ocenie przy rozważaniu przyznania powodowi renty z tych tytułów. Powyższy kształt uzasadnienia wyroku nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, czy Sąd I instancji oddalając w punkcie III wyroku powództwo o rentę i ustalenie, odnosił się również do roszczeń o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz zmniejszonych perspektyw na przyszłość. Gdyby przyjąć zaś nawet, że w tej części wyroku Sąd Rejonowy przesądził o niezasadności żądania powoda w zakresie roszczeń rentowych z innych tytułów niż utrata zdolności do pracy, gdyż powód nie wykazał, że poniósł konkretną materialną szkodę z racji zmniejszenia się jego widoków na przyszłość, a także nie doszło do zwiększenia się jego potrzeb, brak wzmianki na ten temat w pisemnych motywach orzeczenia, całkowicie uniemożliwia odtworzenie sposobu rozumowania Sądu i zweryfikowania prawidłowości wniosków, które ewentualnie poczynił. Powyższe już samo w sobie musiało skutkować uchyleniem wyroku.

Kolejną kwestią, która również zaważyła na częściowo wadliwym kształcie orzeczenia, był sposób ustalenia wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy powoda przyznanej od marca 2011 r. Sąd meriti przyjął za podstawę wyliczeń należnego świadczenia średnie wynagrodzenie, jakie powód mógł uzyskać od marca 2010 r., następnie odliczył od niego kwotę świadczenia otrzymywanego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz pomniejszył o stopień przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów doktryny prawniczej nie budzi natomiast wątpliwości, że wyrównanie szkody w zarobkach na podstawie art. 444 § 2 kc, następuje w postaci miesięcznej renty uzupełniającej, której wysokość odpowiada różnicy między zarobkami, jakie przysługiwałyby poszkodowanemu, gdyby nie uległ wypadkowi, a pobieranymi w tym czasie świadczeniami z ubezpieczenia społecznego. Odnośnie kwestii okresu, za który należy się renta za ugruntowany Sąd uzna pogląd, że renta przysługuje od daty zdarzenia szkodzącego i bez oznaczania terminu końcowego. Dlatego Sąd Rejonowy niesłusznie przyjął za podstawę ustalenia wysokości renty otrzymywanej w przyszłości średnią wysokość zarobków otrzymywanych przez A. N. w okresie odległym o dwa lata od chwili orzekania. Ustaleń wykraczających poza marzec 2010 r. Sąd meriti nie poczynił, co słusznie skarżył powód w swojej apelacji. U podstaw ustalenia wysokości średnich zarobków A. N. dokonanego przez Sąd Rejonowy, na dzień wydania wyroku w dniu 12 listopada 2012 r., leży treści wynikające z rocznych zeznań podatkowych przedłożonych przez powoda oraz informacje od pracodawcy. Średnie wynagrodzenie, jakie mógłby otrzymywać powód, gdyby nie uległ wypadkowi, ustalone przez Sąd meriti nie zostało

zatem określone na podstawie aktualnych możliwości zarobkowych, lecz przez pryzmat dochodów osiągniętych w latach poprzedzających moment wydania wyroku. Słusznie powód podnosi w apelacji, że w wyroku Sądu Rejonowego w sposób sprzeczny z logiką i doświadczeniem życiowym przyjęto, nie dokonując żadnych nowych, aktualnych ustaleń w tym zakresie, iż dochód powoda w 2011 r. i w latach następnych będzie utrzymywał się na poziomie 1.800 zł. Miarodajnym dla poczynienia ustaleń w tym zakresie byłyby zarobki osób pracujących w sektorze usług budowlanych o zbliżonych do powoda kwalifikacjach, jednak za okres najbardziej zbliżony do momentu wydawania wyroku. Zasadnie strona powodowa podnosiła w środku zaskarżenia, że hipotetycznego wynagrodzenia, które powód mógłby uzyskać, gdyby nie uległ wypadkowi komunikacyjnemu, nie można było określać w oderwaniu od takich aspektów jak wzrost płacy minimalnej, wzrost średniego wynagrodzenia, a także waloryzacja świadczeń z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Brak aktualnych ustaleń w tym zakresie sprawia, że nie sposób zweryfikować, czy renta przyznana powodowi za okres następujący od momentu wydania wyroku jest „odpowiednia” w rozumieniu art. 444 § 2 kc.

Wskazane powyżej niedoskonałości w procedowaniu Sądu Rejonowego skutkowałą koniecznością uchylecia zaskarżonego orzeczenia w zakresie wszystkich rozstrzygnięć merytorycznych, w odniesieniu zarówno do powództwa o rentę i ustalenie, jak i powództwa o zapłatę. Okoliczności faktyczne decydujące o kształcie rozstrzygnięcia w zakresie renty są bowiem immanentnie związane oceną zasadności pozostałych żądań powoda. Stąd Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż również w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok nie może się ostać. Przesądzenie kwestii odpowiedzialności za skutki wypadku mogące nastąpić w przyszłości, a także ustalenie stopnia przyczynienia się powoda do wystąpienia szkody na obecnym etapie postępowania było niecelowe wobec konieczności ponownego przeanalizowania całokształtu okoliczności faktycznych przez Sąd ponownie rozpoznający sprawę. Również chcąc rozstrzygnąć zasadność roszczenia o zapłatę utraconych zarobków nie sposób było abstrahować od ustaleń faktycznych, w zakresie wysokości dochodu osiąganego przez A. N. w objętym żądaniem okresie. Mając świadomość, że sąd II instancji jest instancją merytoryczną i uprawniony jest do dokonywania samodzielnych ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy jedynie na marginesie podnosi, że takowe nie zostały czytelnie nakreślone przez Sąd Rejonowy. Sąd ten nie dokonał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ustaleń faktycznych wskazujących precyzyjnie, jakiej wysokości zarobki A. N. mógłby otrzymywać od lipca 2009 r. do lutego 2010 r. W rozważaniach prawnych Sąd I instancji podał jedynie sposób dokonywania działań rachunkowych, bazując na kwocie 1.710 zł, nie wyjaśnił jednak, na jakiej podstawie przyjął, że należne wówczas powodowi wynagrodzenie kształtowało się na takim poziomie. Choć powyższa kwestia mogła zostać precyzyjnie ustalona na podstawie już zgromadzonych w sprawie dokumentów, Sąd Okręgowy odstąpił od rozstrzygnięcia o zasadności orzeczenia w zakresie powództwa o zasądzenie. Kontrola instancyjna w tym zakresie nie mogłaby odnieść zamierzonego skutku bez uprzedniego przesądzenia kwestii stopnia przyczynienia się powoda, o który należałoby zmniejszyć kwotę uzupełniającą utracone wynagrodzenie. Zauważając jednak konieczność całościowego rozstrzygnięcia w zakresie przyczyny wystąpienia zdarzenia drogowego z dnia 11 grudnia 2008 r., Sąd Okręgowy uznał za słuszne poddanie niniejszej sprawy powtórnemu rozważeniu i w tej części.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 kpc uchylił zaskarżony wyrok w całości, przekazując przedmiotową sprawę Sądowi Rejonowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania.

Sąd ponownie rozpoznający niniejszą sprawę powinien przede wszystkim skoncentrować się na doprecyzowaniu stanowiska powoda, ustaleniu, jakiego roszczenia dochodzi i z jakich konkretnie tytułów wywodzi swoje żądanie. Niezbędne będzie rozważenie zasadności ewentualnego zasądzenia od pozwanego na rzecz A. N. również renty z tytułu zwiększenia się jego potrzeb i zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość na skutek wypadku, który miał miejsce w dniu 11 grudnia 2008 r.

Przy ustalaniu zakresu odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 11 grudnia 2012 r., niezbędne będzie przeanalizowanie przebiegu przedmiotowego zdarzenia przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 444 § 2 kc. Sąd powinien dokonać ustalenia istnienia winy lub nieprawidłowości zachowania poszkodowanego, rozmiaru doznanej krzywdy, porównania stopnia winy obu stron i ewentualne szczególnych okoliczności danego przypadku. O tym, czy zachowanie poszkodowanego stanowiło współprzyczynę szkody odpowiadającą cechom normalnego związku przyczynowego, decyduje ocena konkretnych okoliczności danej sprawy, dokonana według kryteriów obiektywnych i uwzględniająca zasady doświadczenia, a w razie potrzeby także

wiadomości specjalne (wyrok SN z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, Legalis). Decyzję, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak – w jakim stopniu należy to uczynić, podejmuje bowiem sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 kc.

Rozważając zasadność żądania powoda w zakresie świadczeń za okres od lutego 2010 r. do lutego 2011 r., Sąd powinien mieć na względzie, że roszczenie to odnosiło się do okresu, który upłynął przed datą orzekania, a zatem nie powinno zasadniczo zostać uwzględnione jako świadczenie okresowe. Za takim rozumieniem żądania powoda przemawia jednolite stanowisko orzecznictwa sądów i doktryny, które każe traktować kwoty zaległej renty wyrównawczej jako skapitalizowane roszczenie odszkodowawcze. Należy poddać pod rozagę Sądu rozpoznającego ponownie niniejszą sprawę również fakt, iż pozwany do dnia wydania wyroku przez Sąd II instancji systematycznie realizował obowiązek nałożony na niego postanowieniem o wydanym w dniu 7 października 2010 r. Warte przeanalizowania jest także stanowisko strony pozwanej dotyczące zaspokojenia uprawnionego i wygaśnięcia zobowiązania w tym zakresie. Budzi bowiem wątpliwości argumentacja Sądu I instancji zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, zgodnie z którą przedmiotowa kwestia winna być rozstrzygana na etapie postępowania egzekucyjnego. Nie sposób też poprzeć stanowisko powoda zaprezentowane w apelacji od zaskarżonego orzeczenia, zgodnie z którym kwoty uzyskane od pozwanego tytułem zabezpieczenia roszczenia stanowiły zobowiązanie naturalne, nie podlegające rozliczeniu lub zwrotowi.

Przy ustalaniu renty wyrównawczej należnej powodowi na przyszłość, Sąd nie może z kolei poprzestać na analizie dotychczas zgromadzonych w sprawie dokumentów zawierających informacje o wysokości wcześniej otrzymywanego wynagrodzenia. Koniecznym będzie dokonanie aktualnych ustaleń co do rozmiaru dochodu, jaki mógłby uzyskiwać A. N. wykonując pracę o charakterze zbliżonym do wykonywanej na zajmowanym przed wypadkiem stanowisku. W ocenie Sądu Okręgowego miarodajnym dla poczynienia ustaleń w tym zakresie byłyby zarobki osób pracujących w sektorze usług budowlanych o zbliżonych do powoda kwalifikacjach, którzy świadczą pracę w pełnym wymiarze, a zatem bez ograniczeń, które stały się udziałem powoda z uwagi na uszkodzenie ciała jakiego doznał. Wysokość wynagrodzenia osób świadczących pracę w profesji, którą trudnił się powód, determinowana jest czynnikami, których uwzględnienie przez pryzmat sytuacji powoda nie powinno nastęrczać trudności i pozwolić na ustalenie hipotetycznych zarobków najbardziej realnych do osiągnięcia przez powoda. Pod rozagę Sądu należy poddać możliwość przeprowadzenia takiego dowodu na podstawie art. 232 zd. drugie kc.

Odnośnie metody obliczania renty wyrównawczej, Sądowi rozpoznającemu ponownie roszczenie rentowe powoda należy polecić wybór sposobu uwzględniającego okoliczności faktyczne niniejszej sprawy. Rację trzeba przyznać argumentom zawartym w apelacji pozwanego, co do tego, że działanie arytmetyczne polegające na odliczeniu od kwoty średniego wynagrodzenia powoda kwoty otrzymywanej z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tytułem renty, a następnie pomniejszeniu tak powstałej kwoty o stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody nie powinno mieć automatycznie zastosowania do wszystkich spraw o rentę wyrównawczą. Warto przywołać za apelującym treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1974 r. (III CZP 75/73, OSNCP 1974 nr 7-8, poz. 123), w której wyjaśniono, że odszkodowanie najpierw należy zmniejszyć odpowiednio do stopnia przyczynienia się poszkodowanego i dopiero od tak ustalonej sumy odliczyć świadczenie wypłacone poszkodowanemu z innego tytułu. Trzeba jednak zaznaczyć, że w świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego, powyższy sposób dokonywania obliczeń wysokości świadczeń należnych poszkodowanemu, choć jest regułą, nie ma charakteru nadrzędnej dyrektywy i w niektórych sytuacjach nie znajdzie zastosowania. W wyroku z dnia 14 października 2004 r. Sąd ten wskazał, że o sposobie ustalenia wysokości renty wyrównawczej w przypadku przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody i otrzymywania renty z ubezpieczenia społecznego decydują okoliczności konkretnej sprawy (I UK 4/04, OSNP 2005, nr 19, poz. 306). I tak na kanwie stanu faktycznego wskazanej sprawy, Sąd Najwyższy uznał jako właściwe ustalenie renty uzupełniającej przez odjęcie kwoty, którą stanowią każddomiesięczne przeciętne zarobki tzw. pracowników porównywalnych, korzyści uzyskanej przez powoda w postaci comiesięcznej renty z ubezpieczenia społecznego, a następnie zmniejszenie tej różnicy o część odpowiadającą przyczynieniu się powoda. Uwypuklił jednak, że o kształcie takiego rozstrzygnięcia zadecydowała okoliczność, że renta, którą powód otrzymuje z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przysługuje mu

dlatego, że posiadał on wymagany okres zatrudnienia, a więc bez względu na to, jakie schorzenie było przyczyną niezdolności do pracy. Sąd Najwyższy podkreślił, że taki sposób dokonywania obliczeń ma zastosowanie wtedy, gdy uzyskana jednocześnie korzyść, podlegająca zaliczeniu na poczet szkody, należy się poszkodowanemu bez względu na to, czy przyczynił się on do jej powstania czy też nie. W nawiązaniu do powyższych stwierdzeń, Sądowi rozpoznającemu sprawę w zakresie uchylonym wyrokiem Sądu Okręgowego polecić trzeba uwzględnienie prezentowanego powyżej stanowiska Sądu Najwyższego, odnośnie kolejności dokonywania operacji rachunkowych przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej.

Dokonując ustaleń w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego mogące wystąpić w przyszłości, przy ustaleniu równocześnie przyczynienia się powoda, Sąd ponownie rozpatrujący przedmiotową sprawę powinien uwzględnić treść **uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego** z dnia 17 kwietnia 1970 r. (III PZP 34/69), [Legalis](#)). W uzasadnieniu tego orzeczenia, mającego moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał na **konieczność określenia stopnia przyczynienia się poszkodowanego do wystąpienia szkody również w sentencji wyroku**. Od czasu wydania tego orzeczenia określenie, w jakim stopniu ograniczeniu podlega wspomniana odpowiedzialność pozwanego na przyszłość, ze względu na przyczynienie się powoda do powstania szkody w sentencji orzeczenia jest regułą niekwestionowana i powszechnie przyjętą w orzecznictwie sądów.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy na podstawie art. 108 § 2 kpc pozostawił Sądowi Rejonowemu. Przy ponownym rozstrzygnięciu niniejszej sprawy Sąd I instancji winien kierować się wskazaniami, o których mowa wyżej.